

## UZASADNIENIE

W sprawie prowadzonej przed Sądem Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi za sygn. akt IV K 196/06 rozpoznawano sprawę P. Ż. oraz P. S. (1).

P. Ż. oskarżono o to, że:

**I.** w Ł., we wrześniu 2001r., działając w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej pomagał do ukrycia 71 kart telefonicznych uzyskanych za pomocą czynu zabronionego w ten sposób, iż ukrywał 71 sztuk kart telefonicznych (...) S.A. uzyskanych poprzez wprowadzenie bez upoważnienia nowego zapisu na pasku magnetycznym dotyczącego impulsów telefonicznych, tj. o czyn z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 65 kk

P. S. (1) oskarżono o to, że:

**II.** w Ł., w dniu 25 września 2001r., działając w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, w celu użycia za autentyczne czynił przygotowania do podrobienia dwóch wezwań do stawiennictwa w Komendzie Miejskiej Policji w Ł., zaświadczenia lekarskiego, 60 sztuk recept lekarskich, 92 sztuk zaświadczeń do wystawienia których upoważniona mogła być jedynie Wojewódzka (...) w Ł. i Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny w ten sposób, że przysposobił środki w postaci blankietów dokumentów, falsyfikatów blankietów dokumentów oraz pieczęci służących do ostemplowania tych dokumentów, tj. o czyn z art. 270 § 3 kk w zw. z art. 65 kk

**III.** w Ł. we wrześniu 2001r., działając w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej w zamiarze, aby R. K. w celu użycia za autentyczne podrobił dokumenty do wystawienia których upoważnione mogły być jedynie Wojewódzka (...) w Ł., swoim zachowaniem ułatwił mu dokonanie tego czynu w ten sposób, że udostępnił mu przysposobione przez siebie uprzednio nieautentyczne pieczęcie Wojewódzkiej Stacji Sanitarno Epidemiologicznej w Ł. oraz imienną J. G., tj. o czyn z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 270 § 1 kk i art. 65 kk.

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z dnia 26 listopada 2014r.

**1.** oskarżonego **P. Ż.** uznano za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, z tą tylko zmianą, że wyeliminowano z jego opisu, iż działał on w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, czym wyczerpał dyspozycję art. 291 § 1 kk i za to, na podstawie art. 291 § 1 kk i art. 33 § 2 kk wymierzono mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 50 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 złotych.

Na podstawie art. 69 § 1 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego P. Ż. kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres 2 lat próby.

**2.** oskarżonego **P. S. (1)** uznano za winnego:

a. popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt II, z tą tylko zmianą, że wyeliminowano z jego opisu, iż działał w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, czym wyczerpał dyspozycję art. 270 § 3 kk i za to, na podstawie art. 270 § 3 kk i art. 33 § 2 kk wymierzono mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 30 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 złotych.

b. popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt III, z tą tylko zmianą, że wyeliminowano z jego opisu, iż działał on w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, czym wyczerpał dyspozycję art. 18 § 3 kk w zw. z art. 270 § 1 kk i za to na podstawie art. 19 § 1 kk w zw. z art. 270 § 1 kk i art. 33 § 2 kk wymierzono karę 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 30 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 złotych.

Na podstawie art. 85 kk, art. 86 § 1 kk w miejsce orzeczonych kar wymierzono P. S. (1) karę łączną 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz 40 stawek dziennych grzywny po 20 złotych.

Na podstawie art. 69 § 1 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego P. S. (1) kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres 3 lat próby.

Nadto zasądzono od oskarżonych P. Ż. i P. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 1.500 złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów sądowych, zwalniając ich od kosztów w pozostałej części.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego P. S. (1), zaskarżając na podstawie art. 444 kpk i art. 525 § 1 i 2 kpk wskazany wyrok w całości na korzyść oskarżonego.

Na podstawie art. 427 § 1 i 2 kpk, art. 438 pkt 2 i 3 kpk zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

1. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a to art. 5 § 1 i 2 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk

- poprzez odstępianie w toku rozprawy głównej od zasady bezpośredniości postępowania dowodowego, a tym samym naruszenie prawa do obrony przez zaniechanie wezwania na rozprawę biegłych, którzy wydali opinie z przeprowadzonych badań ekspertyzy technicznej dowodów zabezpieczonych u oskarżonego, w sytuacji, gdy dowód ten ma istotne, rozstrzygające znaczenie dla ustalenia winy oskarżonego,

- dowolne ustalenie, że pusty blankiet, niewypełniony treścią i bez podpisu, jest dokumentem w rozumieniu art. 115 § 14 kk,

- dowolną ocenę, że blankiet, który nie posiada cech dokumentu jest przedmiotem przestępstwa z art. 270 § 1 i § 3 kk,

- dowolne uznanie, że oskarżony czynił przygotowania do podrobienia dokumentów w celu użycia ich za autentyczne w sytuacji, gdy nie udowodniono, że miał zamiar wytworzyć fałszywy dokument i użyć takiego dokumentu w celu wywołania skutków prawnych,

- dowolne uznanie, że oskarżony P. S. (1) przysposobił pieczęcie i udostępnił je oskarżonemu R. K. w zamiarze by ten podrobił dokumenty w celu użycia ich za autentyczne, w sytuacji, gdy zamiar ten nie został w żaden sposób określony,

- art. 410 kpk poprzez oparcie ustaleń faktycznych na dowodach nieprzeprowadzonych na rozprawie, co uniemożliwiło realizację procesowej zasady kontradyktoryjności i bezpośredniości,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia – polegający na nietrafnym uznaniu, że zachowanie oskarżonego wypełniło ustawowe znamiona występków opisanych w pkt XI a i XII b sentencji wyroku, a zabrane w sprawie dowody dały podstawę do przypisania oskarżonemu sprawstwa i winy, podczas gdy prawidłowa ocena dowodów przeprowadzonych przed sądem, prowadzi do wniosku przeciwnego.

Na podstawie art. 427 § 1 kpk i art. 437 § 2 kpk obrońca oskarżonego P. S. (1) wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Apelację od wyroku Sądu I instancji wniósł także oskarżony P. Ż..

Zaskarżył przedmiotowy wyrok w całości, zarzucając błąd polegający na przyjęciu, że dopuścił się zarzucanego mu czynu. Podnosząc powyższy zarzut oskarżony wniósł o zmianę wyroku, umorzenie postępowania oraz uniewinnienie go od zarzucanego mu czynu.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji obrońcy oskarżonego **P. S. (1)** wskazać trzeba, że niezależnie od podniesionych zarzutów apelacyjnych Sąd Okręgowy z urzędu stwierdził wystąpienie negatywnych przesłanek procesowych, których dostrzeżenie powodowało konieczność uchylenia wyroku w zakresie rozstrzygnięć dotyczących tego oskarżonego.

W zakresie czynu przypisanego oskarżonemu P. S. (2) w pkt 5a (zarzut XI) wskazać trzeba, że Sąd pierwszej instancji nie powinien był w ogóle prowadzić postępowania, albowiem już w chwili otwarcia przewodu sądowego w sprawie występowała negatywna przesłanka procesowa w postaci powagi rzeczy osądzonej. Uwadze sądu pierwszej instancji umknęło to, że postanowieniem z dnia 16 września 2011r. (k. 2.086 – tom IX akt sprawy) wyłączono do odrębnego postępowania między innymi sprawę o czyn zarzucany oskarżonemu P. S. (1), opisany w pkt XI wyroku z dnia 26 listopada 2014r., a sprawę po wyłączeniu do odrębnego postępowania, postanowieniem z dnia 11 października 2011r. (w sprawie zarejestrowanej pod numerem sygn. akt IV K 967/11) na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 kpk umorzono.

W powyższej sytuacji rozpoznając sprawę na etapie postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy niezależnie od podniesionych zarzutów musiał z urzędu uwzględnić wystąpienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej, w następstwie czego wyrok w tej części należało uchylić, a postępowanie na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 kpk w sprawie umorzyć.

Odnosnie czynu przypisanego w zaskarżonym wyroku w pkt 5b (zarzut XII) Sąd Okręgowy stwierdził, że także w przypadku tego czynu wystąpiła negatywna przesłanka procesowa. Sąd pierwszej instancji błędnie bowiem przyjął, że zachowanie oskarżonego P. S. (1) opisane w zarzucie XII wypełniało dyspozycję art. 18 § 3 kk w zw. z art. 270 § 1 kk. Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie pozwalała w ocenie Sądu Okręgowego na przypisanie oskarżonemu pomocnictwa do przestępstwa z art. 270 § 1 kk, a co najwyżej do art. 270 § 3 kk. Należy mieć na uwadze, że materiał dowodowy w zakresie ustaleń jest w sprawie ubogi, albowiem sprowadza się faktycznie do protokołów przeszukań mieszkania R. K. z dnia 25 września 2001r. /k. 382 – tom III/, podczas którego ujawniono u niego między innymi dokumenty w postaci czystych druków - ostemplowanych pieczęciami Wojewódzkiej Stacji Sanitarно Epidemiologicznej w Ł., Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego i imiennymi pieczęciami J. G., jednakże nie wypełnionych żadną treścią. Takie same druki ujawniono podczas przeszukania mieszkania P. S. (1) /k. 433 – tom III/, u którego ujawniono także pieczęcie /bez uchwytów/, Wojewódzkiej Stacji Sanitarно Epidemiologicznej w Ł., Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego i J. G., które jak wynika z ekspertyzy technicznej /k. 5.059-5.131/ posłużyły do stemplowania druków zatrzymanych u R. K. jak również i u P. S. (1). Zważywszy że identyczne druki jak opisane w zarzucie XII zostały zatrzymane w mieszkaniu zajmowanym przez P. S. (1) – w ilości 92 sztuk.

Sąd pierwszej instancji zupełnie pominął i nie wyjaśnił w pisemnych motywach wyroku, dlaczego uznał w ślad za autorem aktu oskarżenia, że R. K. miał popełnić przestępstwo z art. 270 § 1 kk, podczas kiedy jedynymi dowodami w jego sprawie były właśnie zatrzymane dokumenty, tj. podrobione jak w przypadku P. S. (1). R. K. wyjaśniał, że bezpośrednio przed jego zatrzymaniem i przeszukaniem mieszkania od kilku dni spożywał alkohol i nie wie skąd dokumenty znalazły się w jego mieszkaniu. Stan faktyczny w sprawie sprowadza się zatem w zasadzie do samego faktu odnalezienia czystych ostemplowanych druków, czyli do sytuacji identycznej jak w wypadku P. S. (1), któremu jednak w zarzucie XI postawiono zarzut czynienia przygotowania do podrobienia dokumentów. W ocenie Sądu Okręgowego brak jest w sprawie jakichkolwiek dowodów na to, że w przypadku R. K. również można byłoby przyjąć, że jego zachowanie wypełniło dyspozycję innego przestępstwa niż określonego w art. 270 § 3 kk. Możliwości poszukiwania dowodów w tym zakresie także zostały wyczerpane, a śmierć R. K. /akt zgonu – k. 744 – tom IV/ uniemożliwia poczynienie innych ustaleń w sprawie w oparciu o jego wyjaśnienia. Ustaleń takich nie można także poczynić w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego P. S. (1) jakie złożył on w toku postępowania. W powyższej sytuacji odnalezienie w mieszkaniu R. K. czystych druków mogło być zakwalifikowane wyłącznie jako wypełniające dyspozycję art. 270 § 3 kk – podobnie jak identyczne zachowanie zakwalifikowano w przypadku oskarżonego P. S. (1). Brak było jakichkolwiek dowodów na zamiar oskarżonego P. S. (1), aby R. K. dopuścił się przestępstwa z art. 270 § 1 kk. Sąd pierwszej instancji nie poczynił w tym zakresie żadnych ustaleń, które mogłyby wskazywać na taki zamiar oskarżonego. Bez wątpienia skoro druki będące w posiadaniu R. K. ostemplowane były pieczęciami zatrzymanymi u P. S. (1) (u którego znaleziono także takie same druki) to świadczy to o tym, że obaj mieli ze sobą kontakt i doszło w nieustalonych okolicznościach do przekazania druków. Nie ustalono jednakże żadnych okoliczności, w jakich doszło do przekazania druków R. K., w szczególności, kto i kiedy te druki przekazał, czy wreszcie, w jakim zamiarze. Tego ostatniego nie można przy tym domniemywać, a fakt, że druki zatrzymane u R. K. nie było wypełnione, może uzasadniać co najwyżej przypisanie mu przestępstwa z art. 270 § 3 kk. Przestępstwo to jednak zagrożone jest karą łagodniejszą niż czyn z art. 270 § 1 kk, a

tym samym pomocnictwo oskarżonego P. S. (1) mogło dotyczyć co najwyżej czynu z art. 270 § 3 kk. Na inną postać zamiaru brak jest w sprawie dowodów. Czyn z art. 270 § 3 uległ jednak przedawnieniu ścigania, albowiem od jego popełnienia tj. od września 2001r. upłynęło ponad 10 lat. Przepięstwo z art. 270 § 3 kk zagrożone jest karą grzywny ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Tym samym zgodnie z normą art. 101 § 1 pkt 4 kk i art. 102 kk karalność czynu zarzucanego oskarżonemu P. S. (1) w pkt XII ustąpiła we wrześniu 2011r.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy z urzędu stwierdził wystąpienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej w postaci określonej w art. 17 § 1 pkt 6 kpk, tj. przedawnienia karalności czynu, w następstwie czego zaskarżony wyrok w tej części uchylił i umorzył postępowanie.

Apelacja oskarżonego **P. Ż.** zasługuje na uwzględnienie. Wyrokiem Sądu I instancji przypisano oskarżonemu P. Ż. popełnienie czynu wypełniającego dyspozycję art. 291 § 1 kk, a zatem przestępstwa umyślnego paserstwa. Do znamion czynu zabronionego należy nabycie, pomoc w zbyciu, przyjęcie lub pomoc do ukrycia rzeczy uzyskanej za pomocą przestępstwa.

Przepięstwo z art. 291 § 1 kk ma charakter umyślny, co oznacza, że dla jego bytu wymagane jest po stronie sprawcy świadomość tego, że rzecz pochodzi z czynu zabronionego. Przepięstwo, jakie zostało przypisane oskarżonemu popełnione miało zostać w formie pomocy do ukrycia. Zważyć trzeba, że Sąd pierwszej instancji nie poczynił w sprawie żadnych ustaleń, co do tego, komu oskarżony miał pomagać w ukryciu przedmiotowych kart telefonicznych. Z wyjaśnień samego oskarżonego wynika, że nabył karty na rynku celem podarowania ich córce i w celach kolekcjonerskich. Jak przyznał wiedział, że karty są zużyte. W toku postępowania przygotowawczego nie przeprowadzono przesłuchań funkcjonariuszy policji uczestniczących w czynności przeszukania. W powyższej sytuacji ustalenia sądu pierwszej instancji nie zostały poparte żadnymi dowodami, które mogłyby wskazywać na zamiar oskarżonego P. Ż. popełnienia przestępstwa paserstwa. Zważyć trzeba, że sąd pierwszej instancji dopuścił się także błędnych ustaleń faktycznych wskazując, że przedmiotowe karty telefoniczne w ilości 71 sztuk zostały zatrzymane w mieszkaniu oskarżonego P. Ż.. Powołano się przy tym na protokół przeszukania z k. 502. Analiza dokumentacji związanej z zatrzymaniem oskarżonego oraz przeszukaniem, a w szczególności powołanej karty 502 wskazuje jednoznacznie, że do ujawnienia kart doszło w samochodzie osobowym A. (...), który znajdował się w użytkowaniu oskarżonego oraz jego żony, a nie w mieszkaniu jak błędnie przyjął sąd pierwszej instancji. Podnieść trzeba, że całokształt okoliczności związanych z czynem oskarżonego P. Ż. sprowadził się do jednego zdania w uzasadnieniu wyroku, gdzie jeszcze błędnie stwierdzono, że w toku przeszukania pomieszczeń mieszkalnych P. Ż. w dniu 25 września 2001r. ujawniono 71 kart telefonicznych. Dalej ustalono jeszcze tylko fakt podjęcia próby fałszowania tychże kart. Wszystkimi dowodami, na jakich oparł się sąd pierwszej instancji odnośnie zarzutu stawianego oskarżonemu P. Ż. był protokół przeszukania oraz opinia ekspertyzy kryminalistycznej. Żaden z tych dowodów nie pozwalał jednak na poczynienie jakichkolwiek ustaleń co do tego, że P. Ż. pomagał w ukryciu tychże kart – jak mu zarzucono, czy choćby że wszedł w ich posiadanie mając wiedzę, że pochodzą z przestępstwa. Podnieść trzeba, że stan wiedzy, co do nieoryginalności kart nie został w żaden sposób nie tylko udowodniony, co w ogóle kwestię tę, tak istotną dla ustalenia odpowiedzialności oskarżonego zupełnie pominięto.

Można byłoby rozważać czy oskarżonemu nie należało przypisać popełnienia przestępstwa paserstwa w typie określonym w art. 292 § 1 kk, a zatem paserstwa nieumyślnego; przy założeniu, że nabywając przedmiotowe karty na podstawie towarzyszących okoliczności powinien był i mógł przypuszczać, że pochodzą one z przestępstwa. Możliwość przyjęcia tej kwalifikacji możliwa była jednak tylko na etapie postępowania przed sądem pierwszej instancji. W związku z tym, że apelację wniósł jedynie oskarżony, nie ma możliwości dokonania takiej modyfikacji opisu czynu, a to z uwagi na fakt, że oskarżonemu nie zarzucono popełnienia przestępstwa paserstwa polegającego na nabyciu rzeczy pochodzącej z przestępstwa, ale na pomocnictwie do ukrycia takiej rzeczy. Tym samym nie można obecnie na niekorzyść oskarżonego przyjąć innej formy popełnienia przestępstwa. Odnośnie zaś pomocnictwa do ukrycia zważyć trzeba, że sąd pierwszej instancji nie poczynił w tym zakresie jakichkolwiek ustaleń faktycznych. Nie wiadomo przede wszystkim, komu miałyby pomagać w ukryciu tychże kart. Cały stan faktyczny sprowadza się zaś do tego, że podczas

przeszukania samochodu ujawniono w nim karty telefoniczne. Oskarżony przyznał przy tym fakt ich nabycia na rynku, ale nie przyznał, aby miał je ukrywać.

Odnosnie możliwości przypisania oskarżonemu P. Ż. wiedzy, że karty zostały podrobione również należy wskazać, że sąd pierwszej instancji całkowicie pominął dowód z zeznań świadka W. N. /k.1.766-1.767 – tom IX/, pracownika (...) S.A., który dokonywał oględzin przedmiotowych kart. Zeznał on, że jest kierownikiem Wydziału Utrzymania Publicznych Aparatów Samoinkasujących i posiada wiedzę na temat emitowanych kart telefonicznych. Podczas przesłuchania okazano mu jedną z kart telefonicznych, po czym zeznał on, że na podstawie ułamanego narożnika stwierdza, że karta była używana, że są na niej nacięcia również wskazujące na jej używanie. Nie potrafił jednak stwierdzić, czy karta ta była doładowywana, tzn. czy naniesiono na nią nową wartości impulsów. Zeznał nadto, że każda inna osoba mająca wiedzę odnośnie kart telefonicznych sprawdzając kartę tylko wizualnie nic więcej nie będzie w stanie na temat tej karty powiedzieć. Zeznania wskazanego świadka, którego sąd pierwszej instancji nie przesłuchał na rozprawie wskazuje jednoznacznie, że bez specjalistycznego badania, tylko na podstawie oględzin nie sposób jest stwierdzić, czy karta była doładowywana. Tym samym sąd pierwszej instancji całkowicie bezkrytycznie przyjął, że oskarżony wiedział, że karty są podrobione. Ta okoliczność nie jest w żaden sposób wykazana, a sam oskarżony przyznając, że kupił karty na rynku, ale nie przyznał się do tego, aby wiedział, że są to karty fałszywe.

Wyrok skazujący oskarżonego P. Ż. nie mógł się ostać jednak nie tylko z wyżej wskazanych powodów. W opisie czynu brakuje bowiem kluczowego ustalenia wartości mienia, które miało być przedmiotem przestępstwa. Zważyć trzeba, że przestępstwo z art. 291 § 1 kk jest przestępstwem przepołowionym. Wartość mienia musi zatem przekroczyć określoną wartość, aby można było przyjąć popełnienie przestępstwa, a nie wykroczenia. Takiego określenia wartości mienia jednak w opisie czynu nie ma. Nie można przy tym wykluczyć, że kwota ta byłaby niższa niż 250 złotych, co wówczas kwalifikowałoby zachowanie oskarżonego jako wykroczenie. Z uwagi przy tym na fakt, że terminy przedawnienia ścigania wykroczenia z art. 121 kw są zdecydowanie krótsze, w chwili obecnej doszłoby już do przedawnienia ścigania.

W zakresie wyceny wartości przedmiotowych kart wskazać trzeba, że opinia kryminalistyczna (...) /k. 3.799-3.800/ wykazała, że czytnik kart ich nie czyta, a zatem nie były to karty podrobione w sposób umożliwiający korzystanie z nich. Tym samym trudno jest mówić, o tym, aby (...) S.A. w ogóle poniosła szkodę związaną z przedstawionym P. Ż. zarzutem, czy też aby karty miały jakąkolwiek wymierną wartość.

Na marginesie rozważań należy także wskazać, że sąd pierwszej instancji nie rozważył w ogóle kwestii związanej z kwalifikowaniem zachowania polegającego na doładowywaniu kart telefonicznych i możliwej ewentualnej kwalifikacji czynu zarzucanego oskarżonemu z art. 270 § 1 lub 3 kk. W uzasadnieniu uchwały 23 października 2002r. I KZP 31/02 / OSN z 2002r. poz. 95/. Sąd Najwyższy wskazał, że karty telefoniczne, podobnie jak karnety, bony towarowe lub karty do automatów, stanowiące dowód zawarcia określonej umowy cywilnoprawnej, podlegają ochronie na podstawie art. 270 § 1 k.k., tak jak każdy dokument wchodzący w zakres definicji zamieszczonej w art. 115 § 14 k.k.

Z uwagi na wniesienie środka odwoławczego wyłącznie przez oskarżonego rozważanie kwalifikacji czynu zarzucanego oskarżonemu jako wypełniającego dyspozycję art. 270 § 1 kk, art. 270 § 3 kk, czy jak wcześniej wskazano z art. 292 § 1 kk jest niedopuszczalne.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uchylił zaskarżony wyrok i uniewinnił oskarżonego P. Ż. od dokonania zarzucanego czynu.

Na podstawie § 14 ust 2 pkt 4, § 2 ust 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013, poz. 461) zasądzono na rzecz adw. B. K. kwotę 516,60 złotych tytułem nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu P. S. (1) przed Sądem drugiej instancji.

Z uwagi na treść rozstrzygnięcia kosztami postępowania obciążono Skarb Państwa.